



Marcin Kosienkowski

Pojęcie i determinanty stabilności quasi-państwa

Przedmiotem niniejszej analizy są determinanty stabilności quasi-państwa, czyli czynniki gwarantujące jego funkcjonowanie – innymi słowy – zapewniające mu zdolność do przetrwania. Zagadnienie to jest interesujące i warte zbadania, ponieważ byt tej specyficznej jednostki geopolitycznej znajduje się w stałym zagrożeniu, a prawo międzynarodowe nie zapewnia jej nieprzerwanego istnienia, jak w przypadku państwa.

W pierwszej części artykułu zostaną przedstawione: definicja quasi-państwa, problemy zagrażające jego istnieniu, a także będzie wprowadzone pojęcie *stabilność*, stanowiące tłumaczenie anglojęzycznych terminów *sustainability* oraz *viability* i jego rosyjskojęzycznego odpowiednika *żyzniesposobnost'*. W drugiej zaś części zidentyfikowane będą determinanty stabilności poszczególnych quasi-państw, które zostaną poddane następnie uogólnieniu.

1. Pojęcie stabilności quasi-państwa

Przyjmuje się, że quasi-państwo to jednostka geopolityczna, która, po pierwsze, faktycznie sprawuje wyłączną, pełną i samodzielną władzę na swym terytorium, a także

jest faktycznie niezależna od innych państw i podmiotów w stosunkach międzynarodowych, jeśli w nich występuje; po drugie, w świetle prawa międzynarodowego podlega jakiemuś państwu, stanowiąc jego integralną część, czego jednak nie uznaje; po trzecie, realizuje przynajmniej w wąskim zakresie podstawowe funkcje państwa¹. Tak skonstruowana definicja pozwala na zaliczenie do grupy istniejących obecnie quasi-państw m.in.: Cypru Północnego na terytorium Cypru, Górskiego Karabachu w Azerbejdżanie, Naddniestrza w Mołdowie, Abchazji i Osetii Południowej w Gruzji, Somalilandu w Somalii czy Tamil Elam na obszarze Sri Lanki.

Z perspektywy niniejszego artykułu najważniejsze jest to, iż quasi-państwo w sensie prawnomiędzynarodowym stanowi część innego państwa, nie ma więc uznania międzynarodowego jako państwo (jednostkowe uznanie nie wpływa istotnie na jego sytuację). Fakt ten niesie negatywne konsekwencje dla funkcjonowania i bytu tej specyficznej jednostki geopolitycznej. Zagrożenia mogą mieć charakter zewnętrzny lub wewnętrzny. Po pierwsze, quasi-państwo jest chronione przez prawo międzynarodowe tylko w ograniczonym zakresie w porównaniu z państwem,

¹ Szerzej zob. M. Kosienkowski, *Quasi-państwo w stosunkach międzynarodowych*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations”, 2008, nr 3-4 (w druku). Przedstawiona koncepcja quasi-państwa w mniejszym lub większym stopniu odpowiada obecnym w literaturze koncepcjom państwa w państwie, państwa *de facto*, państwa *de facto* niepodległego, nieuznanego, separatystycznego, samozwańczego, pseudopaństwa, subpaństwa, parapaństwa czy jednostki podobnej do państwa (*statelike entity*). Zob. S. Pegg, *International Society and the »De Facto« State*, Aldershot 1998, s. 26 i n.; tenże, *The »Taiwan of the Balkans? The »De Facto« State Option for Kosova*, „Southeast European Politics”, 2000, nr 2, s. 90-100; tenże, *From De Facto States to States-Within-States: Progress, Problems, and Prospects*, w: *States Within States: Incipient Political Entities in the Post-Cold War Era*, red. P. Kingston, I. S. Spears, New York 2004, s. 38-39; V. Kolossov, J. O’Loughlin, *Pseudo-States as Harbingers of a New Geopolitics: The Example of the Trans-Dniester Moldovan Republic (TMR)*, w: *Boundaries, Territory and Postmodernity*, red. D. Newman, London 1999, s. 151-152, 155; Ch. King, *The Benefits of Ethnic War: Understanding Eurasia’s Unrecognized States*, „World Politics”, 2001, nr 53, s. 525; D. Lynch, *Engaging Eurasia’s Separatist States. Unresolved Conflicts and De Facto States*, Washington 2004, s. 15-16; tenże, *Separatist states and post-Soviet conflicts*, „International Affairs”, 2002, nr 4, s. 834-835. J. McGarry, *Foreword. De facto states and the international order*, w: *De Facto States: The Quest For Sovereignty*, red. T. Bahcheli, B. Bartmann, H. Srebrnik, Abingdon 2004, s. x; I. S. Spears, *States-Within-States: An Introduction to Their Empirical Attributes*, w: *States Within States*, s. 16-17; P. Kingston, *Introduction. States-Within-States: Historical and Theoretical Perspectives*, w: *States Within States*, s. 4, 6, 13; P. Kolstø, *The Sustainability and Future of Unrecognized Quasi-States*, „Journal of Peace Research”, 2006, nr 6, s. 725; M. Rywkin, *The Phenomenon of Quasi-states*, „Diogenes”, 2006, nr 53, s. 23, 27; M. Sobczyński, *Państwa i terytoria zależne. Ujęcie geograficzno-polityczne*, Toruń 2006, s. 475-481. Należy też zaznaczyć, iż pojęcia quasi-państwo, tłumaczonego na język polski jako „niby-państwo”, używa konsekwentnie od lat 80. XX w. R. Jackson, ale odnosząc je do państw, które charakteryzują się słabymi lub nieskutecznymi instytucjami politycznymi, nierozwiniętą gospodarką oraz niewielką bądź żadną legitymacją społeczną i jednością narodową. Zob. R. Jackson, C. Rosberg, *Why Africa’s Weak States Persist: The Empirical and Juridical in Statehood*, „World Politics”, 1982, nr 1, s. 1-24; R. Jackson, *Quasi-states: Sovereignty, International Relations, and the Third World*, New York 1990, *passim*; R. Jackson, G. Sørensen, *Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych. Teorie i kierunki badawcze*, tłum. A. Czwojdrak, Kraków 2006, s. 22-29, 298-304. Należy jednak zgodzić się z P. Kolstø, że termin ten nie został powszechnie zaakceptowany – takie państwo określane jest bowiem najczęściej jako upadłe czy upadające. P. Kolstø, *The Sustainability*, s. 724-725.

nie podlega więc na przykład zasadzie nieingerencji w jego sprawy wewnętrzne czy zakazowi użycia wobec niego siły lub groźby jej użycia, a jego nieprzerwane istnienie nie jest zagwarantowane. Ponadto spotyka się raczej z negatywną reakcją społeczności międzynarodowej – polegającą np. na nałożeniu sankcji ekonomicznych – destabilizuje bowiem, w jej opinii, porządek i bezpieczeństwo międzynarodowe, ponieważ łamie zasady integralności terytorialnej i nienaruszalności granic istniejącego państwa². Po drugie, brak uznania międzynarodowego jest przyczyną problemów gospodarczych quasi-państwa, grożących jego upadkiem, a w efekcie definitywnym zniknięciem z mapy świata. Nieokreślony status prawny tej jednostki uniemożliwia lub ogranicza jej udział w organizacjach międzynarodowych, inicjatywach regionalnych i bilateralnych – a co za tym idzie czerpanie korzyści z uczestnictwa w nich – czy otrzymanie pomocy międzynarodowej, ponadto utrudnia przemieszczanie się ludności, hamuje napływ inwestycji zagranicznych oraz stwarza problemy w eksporcie własnej produkcji³.

Pomimo to quasi-państwo może istnieć przez dłuższy czas. Erytrea, zanim uzyskała uznanie międzynarodowe jako państwo, funkcjonowała w takiej postaci w latach 1977-1993, Cypr Północny istnieje od 1975 roku, Tamil Elam od 1983 roku, Abchazja, Naddniestrze i Osetia Południowa od 1990 roku, zaś Górski Karabach i Somaliland od 1991 roku. Muszą więc występować określone czynniki gwarantujące funkcjonowanie i determinujące zdolność do przetrwania, innymi słowy stabilność quasi-państw przez dany okres⁴.

Stabilność jest autorskim tłumaczeniem angielskich terminów *sustainability* oraz *viability*, któremu odpowiada rosyjskojęzyczne określenie *жизнеспособность*. Pojęcia te używane w odniesieniu do quasi-państwa oznaczają „zdolność do istnienia, trwania, przetrwania” – dodatkowo w przypadku pierwszego – „przez dłuższy czas”. Należy również zaznaczyć, że terminy *viability* i *жизнеспособность* w odniesieniu do quasi-państwa rozumiane są także jako jego „zdolność do efektywnego funkcjonowania”⁵. Termin *stabilność* nie obejmuje jednak tego znaczenia.

² D. Lynch, *Engaging*, s. 18-19. J; McGarry, *Foreword*, s. ix-xi; B. Bartmann, *Political realities and legal anomalies: revisiting the politics of international recognition*, w: *De Facto States*, s. 12-31; P. Kingston, *Introduction*, s. 8; S. Pegg, *De Facto States in the International System*, „Working Paper. Institute of International Relations. The University of British Columbia”, 1998, nr 21, s. 1-26; tenże, *International Society*, s. 173-203; tenże, *From De Facto States*, s. 42; R. Jackson, G. Sørensen, *Wprowadzenie*, s. 23.

³ S. Pegg, *International Society*, s. 50; D. Lynch, *Engaging*, s. 63-69; B. Bartmann, *Political realities*, s. 12, 29; P. Kolsto, *The Sustainability*, s. 729.

⁴ Zob. S. Pegg, *From De Facto States*, s. 40, 45; P. Kolsto, *The Sustainability*, s. 723.

⁵ Por. *Wielki multimedialny słownik angielsko-polski, polsko-angielski* PWN-Oxford, Warszawa 2007; *Cambridge Advanced Learner's Dictionary (wersja internetowa)*, <http://www.cambridge.org/>, 02.02.2008; *Longman. Dictionary of Contemporary English (wersja multimedialna)*, Harlow 2003; *Compact Oxford English Dictionary of Current English (wersja internetowa)*, <http://www.askoxford.com/>, 02.02.2008; *Wielki multimedialny słownik rosyjsko-polski, polsko-rosyjski* PWN, Warszawa 2007; S. I. Ożegow, N. Ju. Szwedowa, *Tołkowyj słowar' russkogo jazyka*, Moskwa 2003, s. 194; *Tołkowyj słowar' russkogo jazyka (wersja internetowa)*, red. T. W. Jefriemowa, <http://www.efremova.info/>, 02.02.2008; *Oxford Russian Dictionary*, red. M. Wheeler, B. Unbegaun, P. Fall, Oxford 2000, s. 119, 1246, 1248.

Słowo *stabilność* nie jest doskonałym tłumaczeniem, jednak w dużym stopniu odpowiada przytoczonym wyżej obcojęzycznym określeniom. Rzeczownik ten pochodzi od przymiotnika *stabilny*. W *Słowniku współczesnego języka polskiego* rozumiany jest m.in. jako „charakteryzujący się trwałością”, a w *Słowniku języka polskiego PWN* podobnie – m.in. jako „trwały”, a więc „istniejący przez dłuższy czas”⁶. Natomiast internetowa wersja *Słownika języka polskiego PWN* określa przymiotnik *stabilny* m.in. jako „niezmieniający się przez dłuższy czas”⁷, co w odniesieniu do quasi-państw można rozumieć jako „zachowujący swą tożsamość w czasie” (a raczej przez dłuższy czas)⁸. Określenie *stabilność*, użyte w stosunku do quasi-państwa, odnosi się więc do faktu jego istnienia, zdolności przetrwania przez dany okres.

2. Determinanty stabilności quasi-państwa

Poniżej zostanie dokonany przegląd czynników determinujących zdolność quasi-państwa do przetrwania przez dany okres. Determinanty stabilności dotyczyć będą całej grupy quasi-państw, jej części oraz poszczególnych jednostek – szczególna uwaga zostanie poświęcona Naddniestrzu. Przedstawione przy tym zostaną zapartywania różnych badaczy i instytucji – zarówno przychylnych, bezstronnych, jak i nieprzychylnych quasi-państwom, o umiarkowanych i radykalnych poglądach. Pominięte zostaną natomiast opinie autorów i instytucji poszczególnych quasi-państw, ponieważ podmioty te skupiają się właściwie wyłącznie na opisie znacznej – ich zdaniem – zdolności własnej jednostki do efektywnego funkcjonowania, a więc odnoszą się do drugiego znaczenia terminów *viability* i *żywnosposobność*, którego – jak zaznaczono – nie obejmuje pojęcie *stabilność*.

P. Kolst, identyfikuje pięć głównych determinantów stabilności quasi-państw: wysokie poparcie ludności dla ich jednostek; oparcie się przez nie na sile militarnej; słabość państwa macierzystego w wymiarach politycznym, instytucjonalnym i militarnym; formalne i nieformalne wsparcie patrona, którym może być inne państwo lub organizacja międzynarodowa; cechujące się brakiem zdecydowania i konsekwencji zaangażowanie społeczności międzynarodowej w proces uregulowania konfliktów pomiędzy quasi-państwami i ich państwami macierzystymi⁹.

Zdaniem S. Pegga, *de facto* państwo może upaść w wyniku działania czynników wewnętrznych: złego zarządzania, malejącego poparcia ludności, trudnych

⁶ *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 2, red. B. Dunaj, Warszawa 2001, s. 347; *Słownik języka polskiego PWN*, t. 3, red. M. Szymczak, Warszawa 1989, s. 313, 446, 539.

⁷ *Słownik języka polskiego PWN (wersja internetowa)*, <http://www.sjp.pwn.pl/>, 02.02.2008.

⁸ Por. Z. J. Pietraś, *Procesy adaptacji politycznej*, Lublin 1990, s. 10-11; tenże, *Teoria adaptacji politycznej państwa*, w: *Adaptacja wartości europejskich w państwach islamu*, red. A. Ziętek, K. Stachurska, Lublin 2004, s. 14.

⁹ P. Kolstø, *The Sustainability*, s. 723, 729-734.

warunków ekonomicznych, walk między grupami politycznymi itp., za najbardziej prawdopodobny uważa jednak upadek na skutek porażki militarnej. *De facto* państwa istnieją więc, ponieważ udaje im się uniknąć lub przezwyciężyć powyższe trudności. Dodatkowo – jak stwierdza badacz – na ich korzyść działa słabość państwa macierzystego pod względem militarnym i ekonomicznym, a także brak zainteresowania lub niepowodzenie społeczności międzynarodowej w wysiłkach na rzecz reintegracji danego państwa oraz przychylność tejże społeczności, włączając w to udzielanie przez poszczególne jej podmioty pomocy quasi-państwom¹⁰.

J. McGarry pisze, iż niektóre *de facto* państwa mogą być zdolne do przetrwania przez znaczny czas, szczególnie jeśli mają wsparcie państwa pobratymczego¹¹. B. Bartmann dodaje, iż bardzo ważną kwestią dla istnienia tych jednostek jest wyraźne poparcie ludności dla ich samodzielnego funkcjonowania¹².

I. S. Spears przekonuje, iż pozyskiwanie środków finansowych jest podstawowym aspektem przetrwania państw w państwach, choć zaznacza, iż jest to możliwe także przy niezwykle małych źródłach pieniężnych. Środki mogą być czerpane z podatków, opłat granicznych, dobrowolnych składek, działalności gospodarczej – zarówno legalnej, jak i nielegalnej, eksploatacji surowców naturalnych. Mogą również pochodzić od diaspory oraz innych państw i aktorów subpaństwowych¹³. Podobnie uważa W. A. Kemp, nie wymieniając jednak środków pozyskiwanych „z zewnątrz”¹⁴.

M. Rywkin stwierdza, iż quasi-państwo istnieje na skutek napięć między protektorem – zawsze towarzyszącym i udzielającym wsparcia temu specyficznemu rodzajowi jednostek geopolitycznych – a państwem macierzystym¹⁵.

Jeśli chodzi o konkretne przypadki, to na przykład Cyprowi Północnemu udaje się przetrwać – w opinii Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – dzięki tureckiemu wsparciu, przede wszystkim o charakterze militarnym¹⁶.

Z kolei dalsze istnienie Somalilandu, według A. Huliarasa, będzie w dużej mierze zależało od trzech czynników. Po pierwsze, od właściwego funkcjonowania gospodarki, przy tym główny problem stanowi zdolność pozyskiwania środków finansowych. Po drugie, od wewnętrznej stabilności politycznej, a więc od zgody między klanami tego quasi-państwa co do jego celu definitywnego odłączenia się od Somalii. Po trzecie, od stanu środowiska międzynarodowego, w tym perspektyw przywrócenia porządku politycznego w państwie macierzystym oraz nieprzychylności lub przychylności innych państw, a więc nakładania sankcji lub

¹⁰ S. Pegg, *International Society*, s. 204-211.

¹¹ J. McGarry, *Foreword*, s. xi.

¹² B. Bartmann, *Political realities*, s. 15.

¹³ I. S. Spears, *States-Within-States*, s. 24-26.

¹⁴ W.A. Kemp, *The Business of Ethnic Conflict*, „Security Dialogue”, 2004, nr 1, s. 46-47.

¹⁵ M. Rywkin, *The Phenomenon*, s. 27.

¹⁶ The European Court of Human Rights, *Case of Cyprus v. Turkey (application no. 25781/94)*. Judgment, 10.05.2001, s. 21, <http://www.echr.coe.int/>, 15.02.2008.

współpracy i wsparcia, jak to czynią obecnie Wielka Brytania i – podobnie choć w mniejszym stopniu – Etiopia¹⁷.

Biorąc pod uwagę zidentyfikowane przez S. Pegga czynniki, które mogą doprowadzić do upadku *de facto* państw, należy stwierdzić, iż Tamil Elam istnieje, ponieważ sprawnie zarządza własnym terytorium, cieszy się poparciem swej ludności, dysponuje całkiem dobrze rozwiniętym potencjałem militarnym i ma źródła dochodów finansowych – zarówno wewnętrzne (działalność gospodarcza, podatki, opłaty graniczne), jak i zewnętrzne (przekazy pieniężne od diaspory). Ponadto władza dąży do ostatecznego oddzielenia się od Sri Lanki i uznania swej jednostki przez społeczność międzynarodową za państwo, a przy tym wyeliminowała swych oponentów politycznych i eliminuje wszelkie odstępstwa od głoszonej ideologii w społeczeństwie i własnych szeregach¹⁸.

Nieprzerwane istnienie Abchazji, Górskiego Karabachu, Naddniestrza i Osetii Południowej uzależnione jest, zdaniem D. Lyncha, od czynników wewnętrznych i zewnętrznych. W ramach determinantów wewnętrznych badacz identyfikuje: po pierwsze, dążenie przez te jednostki do uznania międzynarodowego za państwo, przy tym jest to cel całkowicie niepodlegający negocjacom, choć dopuszczalne byłoby utworzenie konfederacji z państwem macierzystym, po drugie, silne poczucie strachu i braku bezpieczeństwa – państwa macierzyste postrzegane są przez ludność quasi-państw jako zagrożenie ich kultury a nawet życia i, po trzecie, determinację władz, by przetrwać za wszelką cenę, bez względu na poważne trudności gospodarcze, jakie dotyczą quasi-państwa – dla osiągnięcia tego celu wytworzyły one odpowiednie struktury, jak gospodarka minimum, czyli taka, która umożliwi przetrwanie, nie stwarza jednak możliwości rozwoju, oraz mechanizmy polegające na włączeniu do struktur rządzących środowisk kryminalnego i wojskowego. Wśród czynników zewnętrznych D. Lynch wyróżnia, po pierwsze, te, które związane są z państwami macierzystymi – nieefektywność ich działań na rzecz przywrócenia ich integralności terytorialnej, wykorzystywanie faktu istnienia quasi-państw do celów wewnętrznych, np. rozgrywek politycznych, oraz „odpychanie” quasi-państw słabą sytuacją ekonomiczną, nieprzestrzeganiem praw człowieka czy radykalną postawą części sceny politycznej i, po drugie, wsparcie zewnętrzne quasi-państw – militarne, polityczne i ekonomiczne – przez Rosję, a także przez inne państwa, diaspore, narody pobratymcze i organizacje międzynarodowe niosące pomoc humanitarną¹⁹.

Na dominującą rolę Rosji w przetrwaniu i ewolucji Naddniestrza, Abchazji i Osetii Południowej zwraca uwagę N. Popescu²⁰.

¹⁷ A. Huliaras, *The viability of Somaliland: Internal Constraints and Regional Geopolitics*, „Journal of Contemporary African Studies”, 2002, nr 2, s. 157-182.

¹⁸ S. Pegg, *International Society*, s. 66-81.

¹⁹ D. Lynch, *Engaging*, s. 4189.

²⁰ N. Popescu, *'Outsourcing' de facto Statehood. Russia and the Secessionist Entities in Georgia and Moldova*, „Centre for European Policy Studies Policy Brief”, 2006, nr 109, s. 8, <http://www.ceps.be/>, 10.04.2007.

Pisząc o funkcjonowaniu Abchazji, V. Chirikba odwołuje się do przykładu Adżarii, nad którą Gruzja zdołała przywrócić pełnię kontroli. Badacz stwierdza, iż Adżaria „upadła” w konsekwencji braku jedności lokalnych elit co do politycznych losów regionu i przede wszystkim w rezultacie całkowitego braku pomocy zewnętrznego patrona. Autor zauważa, iż w przypadku Abchazji sytuacja wygląda jednak inaczej – jednostka ta ma być stabilna politycznie – nie istnieje w niej bowiem grupa o innych poglądach politycznych, niż tych zakładających definitywne oddzielenie się od Gruzji i – co ważne – może ona również liczyć na pomoc Rosji. Dodatkowo państwo macierzyste jest targane konfliktami wewnętrznymi i biedne, a przez to nieatrakcyjne dla mieszkańców Abchazji i niezdolne do reintegracji państwa ma drodze militarnej. Przy tym za czynnik powstrzymujący Gruzję przed takim krokiem V. Chirikba uznaje całkiem sprawne i zdeterminowane siły zbrojne oraz gotowość sił Kaukazu Północnego do zaangażowania się w ewentualnym konflikcie po stronie Abchazji²¹.

W przypadku Górskiego Karabachu, zdaniem Ch. Kinga, Armenia i diaspora ormiańska stanowią *sine qua non* istnienia tego quasi-państwa²².

Osetia Południowa zaś, jak stwierdza „The Economist”, funkcjonuje dzięki przemysłowi między Gruzją a Rosją, obejmującemu głównie alkohol, broń i zboża, oraz dzięki dyplomatycznej i militarnej ochronie Rosji²³, potwierdzonej w sierpniu 2008 r., kiedy wojska gruzińskie, wkrótce po próbie siłowego zajęcia Osetii Południowej, zostały wyparte z jej obszaru przez armię rosyjską²⁴.

Zdolność do przetrwania, jaką wykazuje separatystyczny reżim Naddniestrza, może być wytłumaczona, w opinii O. Nantoi, następującymi czynnikami: sprawowaniem kontroli nad ludnością regionu przy użyciu metod charakterystycznych dla reżimu totalitarnego; politycznym, logistycznym, militarnym, informacyjnym, ekonomicznym itd., wsparciem okazywanym temu quasi-państwu przez Rosję; taktycznym wsparciem świadczonym przez Ukrainę; korupcją i niekompetencją elity politycznej Mołdowy oraz brakiem zainteresowania innych ważnych graczy międzynarodowych przywróceniem integralności terytorialnej Mołdowy²⁵. Później zaś O. Nantoi wyróżnił trzy czynniki-filary funkcjonowania Naddniestrza: obecność wojsk rosyjskich w tym quasi-państwie, jego kryminalizacja i funkcjonowanie reżimu autorytarnego²⁶.

²¹ V. Chirikba, *Geopolitical Aspects of the Abkhazian Statehood: Some Results and Perspectives*, „Iran and the Caucasus”, 2004, nr 2, s. 345-347.

²² Ch. King, *The Benefits*, s. 541-542.

²³ *The hazards of a long, hard freeze*, „The Economist”, 19.08.2004, <http://www.economist.com/>, 22.02.2008.

²⁴ Zob. szerzej: M. Menkiszak, *Rosyjska inwazja na Gruzję: przebieg, cele i konsekwencje*, „Tydzień na Wschodzie – biuletyn analityczny Ośrodka Studiów Wschodnich” [dalej – OSW], 20.08.2008, s. 8-13, <http://www.osw.waw.pl/>, 25.08.2008; K. Strachota, *Gruzja na wojnie z Rosją*, tamże, 20.08.2008, s. 13-18, <http://www.osw.waw.pl/>, 25.08.2008.

²⁵ O. Nantoi, *External Factors and Prospects of the Existence of the Moldovan State*, w: *Aspects of the Transnistrian Conflict*, red. A. Barbarosie, O. Nantoi, Chişinău 2004, s. 178.

²⁶ Wywiad z O. Nantoiem (dyrektorem programowym ds. zarządzania konfliktami w The Institute for Public Policy w Kiszyniowie), Kiszyniów, 03.07.2007.

N. Popescu podobnie identyfikuje trzy podstawowe determinanty stabilności Naddniestrza: bezpieczeństwa, polityczny i ekonomiczny. Czynniki bezpieczeństwa jest związany z wojskami rosyjskimi stacjonującymi w tym regionie, pełniącymi faktycznie funkcję wojsk ochrony jego pogranicza. Czynniki polityczny odnosi się do autorytarnej natury władz Naddniestrza, umożliwiającej kontrolę informacji i tworzenie wymyślonej rzeczywistości. Natomiast czynniki ekonomiczny odnosi się do tanich usług komunalnych, niskich podatków i rozbudowanych świadczeń socjalnych dla ludności tej jednostki geopolitycznej dzięki rosyjskim subsydiom oraz pozyskiwaniu środków finansowych z przemytu i stosowania praktyk dumpingowych²⁷. Do dodatkowych determinantów stabilności Naddniestrza N. Popescu zaliczył: dysfunkcyjny mechanizm negocjacji, które mają doprowadzić do rozwiązania problemu tego quasi-państwa, nieatrakcyjność Mołdowy pod względem poziomu demokracji i życia dla ludności naddniestrzańskiej, jej poparcie dla niezależności ich jednostki od państwa macierzystego, a także znaczną pomoc okazywaną quasi-państwu przez Rosję i mniejszą przez Ukrainę²⁸.

W ocenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka Naddniestrze istnieje dzięki militarnej, ekonomicznej, finansowej i politycznej pomocy udzielanej mu przez Federację Rosyjską²⁹. Zdaniem Izby Adwokackiej Stanu Nowy Jork, filarem funkcjonowania Naddniestrza są stacjonujące na jego obszarze wojska rosyjskie³⁰. Powyższe opinie podziela R. Mihaes³¹.

V. Andrievski za determinant stabilności Naddniestrza uznaje nie tylko wsparcie Rosji, ale też potencjał ekonomiczny tego quasi-państwa³². Podobnie uważają A. Flenchea i W. Korobow; ich zdaniem, najważniejszym czynnikiem warunkującym zdolność Naddniestrza do przetrwania jest gospodarka³³.

Według V. Cesluka głównym powodem istnienia Naddniestrza jest to, iż Mołdowa nie zachęca tego regionu do reintegracji, nie przyciąga go w wymiarze gospodarczym i politycznym. W pierwszym przypadku decydującym czynnikiem jest niski poziom życia, a w drugim – władza autorytarna, czyli brak prawdziwej

²⁷ Wywiad z N. Popescu (analitykiem brukselskiego Centre for European Policy Studies, a następnie londyńskiego European Council on Foreign Relations), Kiszyniów, 24.07.2007. Zob. też: N. Popescu, *The EU in Moldova – Settling conflicts in the neighbourhood*, „Occasional Paper of the Institute for Security Studies”, 2005, nr 60, s. 17-20.

²⁸ Tamże, s. 20-28.

²⁹ The European Court of Human Rights, *Case of Iliășcu and Others v. Moldova and Russia (application no. 48787/99)*. Judgment, 08.07.2004, s. 92, <http://www.echr.coe.int/>, 15.02.2008.

³⁰ The Association of the Bar of the City of New York, *Thawing a Frozen Conflict: Legal Aspects of the Separatist Crisis in Moldova*, New York 2006, s. 10, <http://www.abcny.org/>, 30.07.2006.

³¹ Wywiad z R. Mihaesem (dyrektorem organizacji The Association European United Moldova w Kiszyniowie). Kiszyniów, 05.07.2007.

³² Wywiad z V. Andrievskim (dyrektorem mołdawskiego portalu informacyjno-analitycznego Ava.md i analitykiem kiszyniowskiego Centra politologii i izbiratielnych tiechnologij), Kiszyniów, 14.08.2007.

³³ Wywiad z A. Flenchea (naczelnikiem Departamentu Informacji i Analiz w Ministerstwie Reintegracji Republiki Mołdowy), Kiszyniów, 05.07.2007. Korespondencja e-mailowa z W. Korobowem (dyrektorem Centra issledowanij Južno-ukrainskogo pograniczja w Chersoniu), 24.05.2008.

demokracji, co skutkuje brakiem zaufania politycznego quasi-państwa do jego państwa macierzystego³⁴.

D. Trienin uważa, iż Naddniestrze funkcjonuje dzięki wsparciu Federacji Rosyjskiej, środkom pozyskiwanym z eksportu własnej produkcji, przychylności Ukrainy, braku wrogości między ludnością mołdawską i naddniestrzańską oraz oparciu się na sile militarnej³⁵.

W opinii I. Chifu, Naddniestrzu udaje się przetrwać ze względu na: brak woli politycznej wielu wysokich rangą polityków mołdawskich oraz władz naddniestrzańskich odnośnie do reintegracji Mołdowy; znaczne korzyści finansowe, jakie czerpią oni z funkcjonowania tego quasi-państwa; niechęć Federacji Rosyjskiej do rezygnacji z militarnej obecności w tej jednostce; lobbing polityków rosyjskich w strukturach władzy Rosji na rzecz pomocy w utrzymaniu niezależności Naddniestrza od państwa macierzystego; poparcie ludności quasi-państwa dla jego dalszego funkcjonowania, co szczególnie dotyczy osób młodych, urodzonych i wychowanych w Naddniestrzu, którzy zdecydowanie utożsamiają się z nim i gotowi są go bronić³⁶.

Dokonany powyżej przegląd pozwala – po uprzednim uporządkowaniu, sformułowaniu i uproszczeniu przytoczonych opinii – na opracowanie katalogu determinantów stabilności quasi-państw, wspólnego dla całej grupy tych specyficznych jednostek geopolitycznych, choć danego quasi-państwa mogą nie dotyczyć wszystkie czynniki, różny może być także stopień ich oddziaływania.

Generalnie determinanty mogą być podzielone na podstawie kryterium ich pozycji względem danego quasi-państwa, a więc na czynniki wewnętrzne, mające źródło w tej specyficznej jednostce geopolitycznej, i zewnętrzne, związane z otaczającym ją środowiskiem. Dodatkowo te ostatnie mogą być podzielone na podstawie kryterium stopnia zaangażowania poszczególnych podmiotów zewnętrznych w problem danego quasi-państwa, a więc czynniki z jego bliskiego i dalszego otoczenia.

Do wewnętrznych determinantów stabilności quasi-państwa należałoby zakwalifikować: a) zgodę w strukturach władzy i elitach quasi-państwa co do realizacji celu politycznego danej jednostki (czynnik polityczny); b) wysokie poparcie jego ludności dla osiągnięcia powyższego celu (czynnik społeczny); c) pozyskiwane środki finansowe i materialne (czynnik ekonomiczny); d) relatywnie znaczną siłę militarną quasi-państwa (czynnik militarny).

Do zewnętrznych determinantów stabilności quasi-państwa można by zaliczyć: w przypadku bliższego otoczenia – a) niski potencjał państwa macierzystego i nieudolność jego władz w działaniach na rzecz reintegracji państwa (czynnik państwa macierzystego); b) patronat podmiotu zewnętrznego nad danym qua-

³⁴ Wywiad z V. Ceslukiem (dyrektorem mołdawskiej niezależnej agencji informacyjnej „NIKA-Press”), Kiszyniów, 08.07.2007.

³⁵ Wywiad z D. Trieninem (zastępcą dyrektora Moskowskiego Centra Karnegi w Moskwie), Moskwa, 07.11.2007.

³⁶ Korespondencja e-mailowa z I. Chifu (dyrektorem The Centre for Conflict Prevention and Early Warning w Bukareszcie), 08.03.2008.

si-państwem (czynnik pomocy strategicznej); c) pomoc taktyczna podmiotu zewnętrznego (czynnik pomocy taktycznej), a w przypadku dalszego otoczenia – a) niskie zaangażowanie innych podmiotów w reintegrację państwa, na którego obszarze istnieje quasi-państwo (czynnik społeczności międzynarodowej); b) dysfunkcjonalność formatu negocjacji, które nają doprowadzić do przywrócenia integralności terytorialnej danego państwa macierzystego (czynnik negocjacji reintegracyjnych) – determinant wyodrębniony osobno tylko przez jednego badacza, a przez innych umiejscawiany raczej w ramach poprzedniego czynnika społeczności międzynarodowej, zasługujący jednak na uwagę i wydzielenie.

* * *

Determinanty stabilności quasi-państwa zostały w niniejszym artykule jedynie zidentyfikowane, bez szczegółowego omówienia. Tekst ten może być jednak inspiracją do dalszych krytycznych i pogłębionych badań nad tą tematyką – odnośnie do całej grupy lub poszczególnych jednostek. Wydaje się to celowe i interesujące w związku z tym, że quasi-państwa często stanowią źródło zagrożeń dla bezpieczeństwa międzynarodowego, znajdują się bowiem w stanie konfliktu z państwem macierzystym, a na ich obszarze ograniczone zastosowanie mają normy prawa międzynarodowego. Przy tym większość tych specyficznych jednostek geopolitycznych – a dokładniej Naddniestrze, Cypr Północny, Abchazja, Osetia Południowa i Górski Karabach – istnieje w przestrzeni europejskiej. Szczególnie istotne z punktu widzenia interesów i bezpieczeństwa Polski oraz Unii Europejskiej jest zagadnienie Naddniestrza, ponieważ region ten znajduje się w ich bezpośrednim sąsiedztwie – w odległości ok. 420 km od południowo-wschodnich granic naszego państwa i – od 1 stycznia 2007 r., kiedy do UE wstąpiła Rumunia – praktycznie na granicy Unii. Nie mniej ważny jest nierozwiązany problem Osetii Południowej, o czym świadczy konflikt zbrojny między tym quasi-państwem i Rosją a Gruzją w sierpniu 2008 r.